W OBLICZU ZBRODNI NIEMIECKICH

POLACY!

Od 13 października miasto Warszawa i niektóre miasta Polski są widownią masowych ulicznych obław na polską ludność, obwieszczeń o branych zakładnikach oraz publicznych egzekucyj dziesiątków tych zakładników.

Społeczeństwo polskie wie dobrze, że istota tych zbrodni niemieckich nie zawiera nic nowego. Wszystkie części Polski, włącznie z Warszawą, wielokrotnie już przeżywały publiczne obławy na ludzi. A pasmo masowych zbrodni niemieckich, okrutnego mordowania Polaków, a m. in. tracenia zakładników ciągnie się poprzez całą polską ziemię nieprzerwanie od jesieni 1939 r. Nową jest tylko forma ostatnich zbrodni: ich jawny, prowokacyjny charakter, wyprowadzenie ich na światło dzienne ulic stolicy. Niemcom obecnie chodzi o szeroko zakreślone plany prowokacyjne: o wywołanie przedwczesnego powstania i utopienie we krwi przygotowań Polski Podziemnej do walki wyzwoleńczej. W tej atmosferze teroru chodzi również o wyrwanie z Warszawy 10.000 młodzieży do niewolniczej pracy w Niemczech.

Żadnego ze swych celów zbrodniarze niemieccy nie osiągną. Społeczeństwo polskie, które od jesieni roku 1939 daje nieustanne dowody swego bohaterstwa, męstwa, opanowania i dojrzałości politycznej — wie co myśleć o tej najnowszej formie starych zbrodni niemieckich. Hartu ducha i moralnej, patriotycznej postawy ludności Polski, w szczególności bohaterskiej ludności Warszawy, nie złamie widok publicznie przelewanej przez Niemców niewinnej krwi polskiej. Krew ta budzi tylko tym głębszą nienawiść do niemieckich prześladowców i umacnia nas w decyzji nieugiętej, dalszej walki z Niemcami.

Przewrotne, prowokacyjne kłamstwa i oszustwa Niemców nie zdołają zaćmić jasnej świadomości Warszawy, iż zbrodnie niemieckie zaczęły się i trwały już na długo, długo przedtem nim przeciw poszczególnym katom niemieckim zwróciła się karząca dłoń Polski Podziemnej.

Mimo perfidii niemieckich wystąpień, społeczeństwo polskie doskonale rozróżnia i rozróżniać będzie akcję otoczonych uwielbieniem bohaterskich bojowników Polski Podziemnej od zamachów dokonywanych przez prowokatorów niemieckich oraz komunistycznych, którzy chcą równie jak Niemcy pchnąć społeczeństwo polskie do przedwczesnych wystąpień.

Polacy nie ulegną ani niemieckim ani komunistycznym prowokatorom. Społeczeństwo polskie nieugięcie pójdzie dalej swą dotychczasową drogą karnego, mocno dzierżącego nerwy na wodzy, działania pod kierownictwem władz Polski Podziemnej.

Zaś ostatnie zbrodnie niemieckie i ich krwawe ofiary nie pozostaną bez należytej odpowiedzi. Rząd Polski, Władze Polski Podziemnej w kraju oraz Armia nasza wraz z lotnictwem czuwają, działają i walczą. Już w najbliższym czasie i tu w kraju i w Rzeszy otrzymają Niemcy z mężnych rąk Polski Podziemnej i Armii na obczyźnie należną za te zbrodnie odpłatę.

A ponadto oświadczam:

Przebrała się miara zbrodni niemieckich. To też gdy nadejdzie niedaleki już dzień zwycięstwa, dzień ostatecznego rozrachunku z Niemcami, za krwawe te zbrodnie Naród Polski weźmie pełny, twardy odwet na narodzie niemieckim. Za okrutne gwałty i potworne zbrodnie, pełnione dziś w Polsce odpowie naród niemiecki, naród zwyrodniałych zbrodniarzy, który na ziemię polską nasłał hordy krwawych katów i oprawców.

PEŁNOMOCNIK NA KRAJ
RZĄDU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, dnia 22 października 1943 r.